

Kontrole NIK pomagają w walce z korupcją

Wszędzie tam, gdzie interes publiczny styka się z interesem prywatnym, istnieje ryzyko korupcji. Najwyższa Izba Kontroli od wielu lat opisuje przyczyny tego zjawiska w Polsce i alarmuje: jeżeli nadal decyzje będą podejmowane w sposób dowolny i uznaniowy, urzędnicy państwowi będą mieli osobisty interes w załatwianej sprawie, a postępowania będą niejawne - korupcja będzie kwitła.

Walka z korupcją to jedno z priorytetowych działań *NIK*. Kontrole obnażają *korupcję* i opisują zagrożenia jej wystąpienia. Wieloletnie doświadczenia pozwalają Izbie wskazać mechanizmy, które sprzyjają wystąpieniu *nadużyć*. To m.in. dowolność w podejmowaniu decyzji, brak systemu nadzoru i kontroli, brak jawności postępowania, kumulowanie przez jednego urzędnika wielu uprawnień. Wyniki kontroli *NIK* i analizy zagrożeń *korupcją* sygnalizują potrzebę podjęcia przez organy władzy działań zaradczych.

Egzaminy do poprawki

Pobieranie opłat za egzamin w zaniżonej kwocie, naruszenie zasad bezstronności egzaminatorów oraz dopuszczenie do egzaminów osób niespełniających wymogów - to elementy, które mogą wskazywać na ryzyko wystąpienia *korupcji*. M.in. takimi ustaleniami zakończyła się kontrola kształcenia dorosłych.

Każdy kandydat na przewodnika turystycznego lub pilota wycieczek musi być oceniony przez komisję egzaminacyjną, powołaną specjalnie w tym celu przez urząd marszałkowski. Kontrola realizacji zadań wynikających z ustawy o usługach turystycznych wykryła ryzyko wystąpienia *korupcji*. Jak ustalili kontrolerzy *NIK*, w

komisjach egzaminacyjnych 2 urzędów zasiadały osoby, które wcześniej uczestniczyły w szkoleniu osób egzaminowanych jako organizatorzy i wykładowcy. Łączenie funkcji egzaminatora z funkcją organizatora nie zapewnia bezstronności podczas egzaminu.

Drogocenne zdrowie

Realizacja Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych stała się źródłem wielu *nadużyć*. Kontrolerzy, weryfikując jego wykonanie w latach 2006 - 2008, dopatrzyli się znaczących nieprawidłowości sprzyjających *korupcji*. Nad programem pracowały te same osoby, które potem decydowały o zakupie sprzętu, rozdziale środków na poszczególne zadania oraz brały udział w postępowaniach przetargowych. Jako podstawę do przygotowania programu przyjęto dokument niezamówiony i niezaakceptowany przez Ministra Zdrowia. Na uwagę zasługuje także fakt, że Minister Zdrowia, w sposób dowolny, wbrew ustaleniom komisji konkursowej, podjął decyzję o przyznaniu Centrum Onkologii w Bydgoszczy drugiego urządzenia PET-CT, mimo iż funkcjonujące w tym centrum urządzenie wykorzystywano zaledwie w 50 proc. Wątpliwości kontrolerów wzbudziło także przeprowadzenie postępowania konkursowego na wykonawców programów edukacyjnych. Minister Zdrowia bez uzasadnienia wykluczył jednego z uczestników konkursu, który spełniał warunki i oferował ponad dziesięciokrotnie niższą cenę przeszkolenia jednej osoby. Służby prawne ministerstwa wydały opinię, w której stwierdziły brak podstaw do podjęcia takiej decyzji.

Samowole budowlane

Aż 7 z 24 skontrolowanych powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego ustalało opłaty za legalizację samowoli budowlanych z naruszeniem ustawy Prawo budowlane. Przepisy stanowią, że opłata legalizacyjna dla obiektów wybudowanych bez pozwolenia jest pięćdziesięciokrotnie wyższa. Legalizując budowę pawilonu gastronomicznego, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Łodzi naliczył opłatę 25 tys. zł zamiast 375 tys. zł, zaliczając obiekt do innej kategorii niż powinien. W administracyjnych postępowaniach legalizacyjnych często powoływano się na niewłaściwą podstawę prawną.

W opublikowanym w 2009 r. przez Transparency International rankingu korupcyjnym Polska znajduje się na 49. miejscu (na 180 państw). Wśród państw naszego regionu plasujemy się na 22. pozycji (na 30 państw). Niestety, daleko nam jeszcze do Nowej Zelandii czy Danii. Dlatego NIK od lat postuluje wprowadzanie działań zaradczych. Przede wszystkim chodzi o tworzenie precyzyjnych i klarownych przepisów prawa, tak aby uniemożliwić ich dowolną interpretację. Ważne jest również wprowadzanie zasady wielu oczu, tak by osoba podejmująca decyzje dotyczące majątku publicznego nie

działała sama. Wreszcie - każde postępowanie decyzyjne powinno być jawne i przejrzyste. NIK co roku przekuwa te *strategie antykorupcyjne* w setki konkretnych zaleceń pokontrolnych i wniosków legislacyjnych.

Źródło: nik.gov.pl

